

Waldemar Czachur

"Brauchen wir einen neuen Textbegriff?", Ulla Fix, Kirsten Adamzik, Gerd Antos, Michael Klemm, Frankfurt am Main, 2002 : [recenzja]

Tekst i Dyskurs = Text und Diskurs 1, 125-126

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ULLA FIX / KIRSTEN ADAMZIK / GERD ANTOS / MICHAEL KLEMM (2002): *Brauchen wir einen neuen Textbegriff?* Frankfurt am Main u.a.: Peter Lang, 192 S.

Wydawało by się, że w roku 2002 postawione w pytanie, czy potrzebujemy nowego pojęcia tekstu nie jest już aktualne bądź co najmniej nie powinno budzić już tyle emocji.

Książka ta jest pod wieloma względami bardzo ciekawym dziełem. Po pierwsze dlatego, że publikacja ta jest dokumentacją rozpisane go przez Kirsten Adamzik (Genewa) i Ullę Fix (Lipsk) a dotowanego przez Towarzystwo Lingwistyki Stosowanej (Gesellschaft für Angewandte Linguistik e.V), reprezentowanego przez Gerda Antosa (Halle) konkursu. Po wtóre postawione w tytule pytanie jest mottem przewodnim wszystkich zawartych tutaj artykułów, a więc są one odpowiedzią na to pytanie. Motywacją do rozpisania tego konkursu wśród językoznawców z obszaru niemieckojęzycznego było rzeczywiście pytanie, czy w obliczu tak dynamicznych zmian w rzeczywistości językowej i pozajęzykowej omawiane w lingwistyce tekstu pojęcie tekstu jest jeszcze wystarczające. Być może – tak pytają autorki – tekst należy postrzegać jako fenomen pozajęzykowy, czyli semiotyczny, również w kontekście rozwoju nowych elektronicznych mediów mamy do czynienia z hipertekstami, które potrzebują nowych metod opisu. Ponad to nader interesujące stają się dla lingwistów intertekstualne relacje, czyli kwestia dyskursu jako nadrzędnej kategorii lub w ogóle relacji tekst i dyskurs. Ostatnie postawione pytanie koncentruje się na aspektach kulturowych, na tzw. specyfice kulturowej tekstów, ponieważ ich analiza umożliwi interkulturowe porównania mające konkretne przełożenie dla takich dyscyplin jak kulturoznawstwo, historia języka i przede wszystkim nauk języków obcych.

Książka rozpoczyna się od laudacji dla wszystkich autorów, w którym Ulla Fix (Lipsk) komentuje dokonania każdego z przesłanych artykułów i wyjaśnia tło tego projektu. Następnie Michael Klemm (Koblencja) stwierdza, że każdy może mieć własną definicję tekstu i przytacza różne definicje tekstu, czyli tekst jako oryginalny językowy znak, jako linearne połączenie

znaków, zdań czy wypowiedzi, jako ograniczona językowa, tematyczna, funkcjonalna jednostka, jako środek komunikacji, jako językowe i komunikatywne działanie, jako wycinek społecznego dyskursu czy też jako struktura wiedzy i kognitywne konstrukcje.

Pierwszy artykuł romanistki Evy Marthy Eckkrammer (Salzburg) zatytułowany „Czy potrzebujemy nowego pojęcia tekstu?” jest pracą, która została w tym konkursie nagrodzona za „konsensową” koncepcję tekstu, czyli taką, która poszerza istniejące już definicje o wymienione aspekty dochodząc do wniosku, że pojęcie tekstu nie jest przestarzałe, potrzebuje jednak dalszego rozwinięcia, mimo że autorka definiuje dyskurs jako kategorię wyższą nad tekstem. W drugiej pracy autorstwa literaturoznawcy Ulricha Breuer (Moguncja) „Przełączamy. Tekst jako działanie/tekst jako komunikacja” podjęta jest próba zmiany perspektywy postrzegania pojęcia tekstu przez przybliżenie literaturoznawczego i językoznawczego punktu widzenia. Helmut Ebert (Bonn) prezentuje dwanaście tez, w których udowadnia konieczność integracji różnych (gramatycznych, semantycznych, pragmatycznych, proceduralnych) poglądów podejścia do definicji tekstu. Zwraca uwagę na wiedzę o gatunkach tekstu, która ze względu na szybki rozwój form komunikacyjnych musi być ciągle aktualizowana. W formie eseju pod tytułem „Nowe ubrania cesarza lub poszukiwanie nowego pojęcia tekstu” optuje Nina Janich (Darmstadt) za całościową koncepcją tekstu, która będzie stanowiła solidną podstawę do opisu tekstów i jego fragmentów, a wprowadzenie nowej definicji tekstu uważa za zbędną. Jörg Meier (Leiden) koncentruje się na interdyscyplinarnym podejściu do tekstu w obliczu kultury medialnej, gdzie zatracają się granice między językiem pisanim a mówionym, jak i między tekstami linearnymi i nielinearnymi. W tym kontekście stawia autor wiele pytań odnośnie skutków tych dynamicznych zmian na kompetencje językowe mówcy-słuchacza. Kolejna praca Lioudmili Möller zwraca uwagę, że po-

stawione pytanie nie odnosi się do definicji tekstu ale do samej lingwistyki tekstu, a dyskusja nad nowym pojęciem tekstu jest zbędna, ponieważ „stara” definicja jest zupełnie wystarczająca. Marie-Hélène Pérennec (Lyon) mówi o konieczności rozróżnienia tekstów fikcyjnych i niefikcyjnych dla celów stworzenia typologii tekstów, a tekst postrzegać należy jako całość a nie jako cykl pojedynczych wypowiedzi. W kolejnym artykule Marianne Schröder stawia pytanie, czy nauka o słowotwórstwie potrzebuje metod opisu, którymi posługuje się lingwistyka tekstu, po czym stwierdza, że badania nad słowotwórstwem w przyszłości powinny częściej kierować swoją uwagę na fenomeny słowotwórcze w konkretnych tematycznych kompleksach tekstowych. Oliver Stenschke (Getynga) zastanawia się, czy badania nad analizą dyskursu mogą być pomocne przy wprowadzaniu porządku w gąszczu definicji tekstu. W umiejętny sposób zestawia ze sobą koncepcje tekstu i dyskursu i stwierdza, że lingwistyka tekstu nie opracowała jeszcze wystarczająco dużo kryteriów, przy pomocy których można definiować te dwie kategorie. W kolejnym eseju Andreas Vohl (Hargedgen) przedstawia kulturoznawczą perspektywę tekstu, tekstu rozmytego, który przez obecność w wirtualnej rzeczywistości i liczne linki nie ma końca. W tym kontekście opowiada się za wypracowaniem poszerzonej definicji tekstu. Bardzo ciekawą propozycję przedstawia Ingo Warnke (Kassel), który w porównaniu do wielu jego poprzedników też korzysta z eseistycznej formy, nie zatracając jednak postawionego sobie celu i odpowiada konkretnie na pytanie mówiąc, że potrzebujemy nowej definicji tekstu. Głównym argumentem, dlaczego pojęcie tekstu powinno być poszerzone, to zjawisko intertekstualności i dyskursywności. Powołując się na poststrukturalną koncepcję dyskursu Foucaulta postrzega on tekst jako jego element, a lingwistykę tekstu jako dziedzinę, która powinna badać teksty właśnie w konkretnych dyskursach.

Po prezentacji prac uczestników konkursu wydawcy tego tomu prezentują swoje odpowiedzi bazując oczywiście na swoim dorobku naukowym jak i na zaprezentowanych odpowiedziach. I tak Michael Klemm (Koblencja) dochodzi w swoim artykule do wniosku, że lingwistyka tekstu nie potrzebuje żadnej normatywnej dyskusji o tekście lecz orientacji w realnym użyciu języka przez mówcę-słuchacza. Dlatego Klemm optuje za opracowanie pojęcia prototypowego tekstu, na który spojrzeć będzie można z różnych perspektyw. Pewnego rodzaju próbą podsumowania zaproponowanych definicji jest praca Kirsten Adamzik (Genewa), w której to stawia ona pytanie, czy pojęcie tekstu nie powinno mieć szczególnego statusu jako podstawowe pojęcie w literaturoznawstwie i językoznawstwie, jako podstawowe pojęcie antropologiczne. Autorka uważa, iż wprowadzenie nowych form komunikowania ani teoretyczne dyskusje o tekstach nie wymagają nowej, poszerzonej definicji tekstu, to warto jednak rozgraniczyć między pojęciem dyskursu i komunikatu. Gerd Antos (Halle) definiuje pojęcie tekstu z perspektywy refleksyjno-dynamicznej, czyli takie pojęcie tekstu, które umożliwia jego historyczną i systemową refleksję. W związku z powyższym lingwistyka tekstu potrzebuje nowego pojęcia tekstu, który w zmieniających się warunkach kulturowych, medialnych, historycznych i systemowych nada dynamicznej refleksji w lingwistyce tekstu nowe formy. Konkludując należy podkreślić, że publikacja z tak wieloma różnorodnymi propozycjami teoretyczno-metodycznymi odnośnie pytania, czy lingwistyka tekstu potrzebuje nowego pojęcia tekstu jest kopalnią pomysłów i nowych perspektyw jego postrzegania. Ciekawy jawi się sam pomysł zaproszenia fachowców do wymiany naukowej w tej formie, który można by i w Polsce zaproponować.

Waldemar Czachur (Warszawa)